



# TYGODNIK Brzesko-Bochnia

POLSKA GAZETA  
Krakowska

Piątek  
11 maja 2012

www.brzesko.naszemiasto.pl  
www.bochnia.naszemiasto.pl  
Napisz do nas:  
tygodnikbb@glk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZEWAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

## Maturzyści walczą o swoją przyszłość

► Przez cały maj trzecioklasiści będą zdawać egzaminy maturalne. Powodzenia!

Paulina Korbut

Zakwitły kasztany i to, co nieublagalne, wreszcie nastąpiło. Od piątku w całym kraju trwają matury. W obu powiatach do egzaminu dojrzałości przystąpiło ponad dwa tysiące trzecioklasistów.

– Jak poszła matematyka i polski? Wolę nie mówić, żeby nie zapeszyć. Nawet nie sprawdzałam swoich odpowiedzi z zamieszczonymi propozycjami rozwiązań w internecie. Lepiej się nie stresować – mówi z uśmiechem Ewelina Gnutek, uczennica liceum profilowanego z Zespołu Szkół nr 2 w Bochni.

Jej koleżanka, Karolina Maciejasz, kiwa porozumiewawczo głową.

– Na szczęście jeszcze tylko ustny polski, pisemny niemiecki i wakacje. Najdłuższe w życiu! – dodaje Karolina.

Perspektywa czterech miesięcy odpoczynku skutecznie osładza stres.

– Wreszcie będzie można trochę odpocząć. I będzie czas, żeby zrobić prawo jazdy – kończy Ewelina.



Karolina Maciejasz, Maciek Piórek i Ewelina Gnutek tuż po maturze ustnej z niemieckiego. – Jeszcze tylko trochę i będą wakacje! – cieszą się

### Kobiety i...

**BOCHNIA.** V Festiwal Tańców Kobietych „Kobiety i wachlarze” zaplanowano na niedzielę w oratorium św. Kingi. Organizatorami imprezy są Amar-Agnieszka Gicala oraz przedstawiciel bocheńskiego MDK. Gwiazdą festiwalu będzie Julia Bui-Ngoc, mistrzyni kung-fu i tańca z wachlarzami bojowymi. Początek godz. 15. Wstęp na imprezę jest bezpłatny. (maw)

### SPORT W SKRÓCIE

## Przed derbami dostaną puchar

Andrzej Mizera

**PIŁKA NOŻNA.** W niedzielę (g.17) piłkarze Okocimskiego Brzesko na własnym stadionie zmierzą się w derbowym spotkaniu z Garbarnią Kraków.

Dla starszych kibiców „Piwoszy” ten mecz jest niczym randka z historią. „Brazowi” przed wieloma laty odnosili sukcesy. Obecnie są beniamin-

kiem drugiej ligi i dla nich liczy się utrzymanie. Podopieczni Krzysztofa Bukalskiego wcale nie są tego pewni. To już pokazuje, że do Brzeska przyjadą walczyć.

– Spodziewamy się ciężkiego spotkania. Kibice w nas upatrują faworytów spotkania, ale o trzy punkty wcale nie będzie łatwo. Garbarnia potrafi grać w piłkę. Zamierzamy pokazać

się z dobrej strony – utrzymuje Krzysztof Łętocha, opiekun „Piwoszy”.

Krakowianie mają w swoich szeregach kilku piłkarzy, którzy całkiem niedawno nieźle rokowali. Jednym z nich jest Sebastian Leszczak. To były zawodnik krakowskiej Wisły a potem Górnika Zabrze. Kariery tam nie zrobił. W Garbarni występuje też dwóch by-

łych zawodników Termaliki Bruk-Betu Nieciecza Bartłomiej Piszczek oraz Adrian Fedoruk.

Przed meczem działacze Małopolskiego Związku Piłki Nożnej mają wręczyć piłkarzom Okocimskiego okolicznościowy puchar za wywalczenie awansu do pierwszej ligi.

● Sport – strona 7

### Temat tygodnia Odstać w kolejce

Żeby chorować, trzeba mieć... cierpliwość i zdrowie. W najgorszej sytuacji są pacjenci, którzy czekają na usunięcie żądnicy. W bocheńskim szpitalu czas oczekiwania na ten zabieg wynosi 681 dni, czyli prawie 2 lata. Strona 3

### Nasze sprawy Światelko w tunelu

Zajęła światelko w tunelu dla pracowników Zakładu Uboju i Przetwórstwa Drobiu „Exodus” w Trzcianie. Są szanse, że będą mogli zarejestrować się w urzędzie pracy. Strona 4

### Nasze sprawy Odkopali Liberatora

Fragmenty Liberatora zestrzelonego przez Niemców podczas II wojny światowej znaleźli podczas prac porządkowych mieszkańcy Łysej Góry. Z ziemi wykopali także sporo amunicji. Strona 4

### Wokół nas Oddycham tańcem

Jej wielkim talentem zachwycają się jurorzy ogólnopolskich konkursów tanecznych, a także francuscy czy izraelscy choreografowie. Ania Jurek z Bielczy w gm. Borzęcin za rok ukończy szkołę baletu w Bytomiu. Strona 5

### Wokół nas Wszystko o filmie

To propozycja skierowana do ludzi młodych, osób, dla których film i kino to wielka pasja. W przyszły weekend w sali audiowizualnej basenu w Proszówkach zainicjują się warsztaty filmowe. Organizatorami są Damian Data i Michał Kołdras. Strona 5

**Dorota Rzepka**, dyrektorka biblioteki w Bochni, mówi o tym, dlaczego książka jest lepsza od Internetu.

Strona 2



## Trochę inaczej



Paulina Korbut

Jak byłem mała, to domek zawsze rysowałam od komina. Wbrew wszelkiej logice i prawom fizyki. Miałam 6 lat, kartki i kredki były moje – więc robiłam, co chciałam. Ku mojemu przerażeniu okazuje się, że podobną strategię stosowały też i poprzednie władze Bochni. Przygotowano bowiem świetną koncepcję Lasku Uzbornia, złożono wnioski o dofinansowanie, zdobyto pieniądze... a teraz po dwóch latach, okazuje się, że zapomniano o fundamentach całej inwestycji, czyli sprawdzeniu terenu. I jest problem, bo 80 proc. wzgórze to osuwisko. Przez to inwestycja zostanie zakończona z prawie rocznym opóźnieniem...

## W obiektywie tygodnika



FOT. PAULINA KORBUT

Środa, godz. 14.30, plac Kazimierza Wielkiego w Brzesku. Członkowie III DST, która działa przy Gimnazjum w Jadownikach, zaraz rozwiną swoją gigantyczną flagę. – Ma dokładnie 38 metrów i 30 centymetrów. Robiliśmy ją przez cały dzień. Mnóstwo pracy, ale opłaciło się. Wygraliśmy! – cieszył się Adrian Kumurek – Za rok zrobimy jeszcze dłuższą! – obiecuje rezolutny chłopiec. Drugie miejsce w konkursie na najdłuższą flagę przypadło uczniom z klasy V z PSP w Szczepanowie. „Braz” zdobyli natomiast członkowie drużyny z PSP nr 3 w Brzesku. (kor)

## JEDEN NA JEDNEGO

## Książka to intymny kontakt z kulturą

► Z **Dorotą Rzepką**, dyrektorką Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bochni, rozmawia **Małgorzata Więcek-Cebula**

**Czy biblioteka, w dobie wszechobecnego internetu, kiedy w zasadzie w sieci można znaleźć wszystko, jest potrzebna?**

Oczywiście, że tak. Internet jest miejscem, gdzie łatwo można znaleźć informacje. Natomiast, aby znaleźć wiedzę, trzeba sięgnąć do książki. Książka to w końcu najintymniejsza forma kontaktu z kulturą. Muszę tu dodać, że z tej formy korzysta jedna trzecia mieszkańców Bochni – bo około 10 tysięcy osób jest naszymi stałymi

czytelnikami. W ubiegłym roku wypożyczyliśmy ponad 142 tysiące książek, z 16 tysięcy publikacji dodatkowo skorzystali natomiast odwiedzający nas w czytelnich.

**Bocheńska biblioteka to jednak nie tylko książki pisane czy mówione, to także sporo działań kulturalnych.** Idziemy z duchem czasu. Proponujemy naszym czytelnikom wiele form uczestnictwa w kulturze, są to bardzo zróżnicowane formy



FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

dla różnych odbiorców. Organizujemy spotkania autorskie, prelekcje, wykłady. Są też salony artystyczno-literackie, wystawy. Mamy też nowe formy, które też

cieszą się zainteresowaniem czytelników. Jest to choćby działający od kilku lat dyskusyjny klub książki oraz jedyny w Małopolsce dyskusyjny klub książki audio funkcjonujący od dwóch lat. Stworzyliśmy cykl „Bochniaczy z pasją”, aby zaprezentować ludzi o ciekawych zainteresowaniach mieszkających w naszym mieście. Prowadzimy lekcje biblioteczne, konkursy literackie. Dzieje się też sporo innych ciekawych rzeczy. Od niedawna mamy też

propozycje dla najmłodszych – to Klub Skrzata.

**Jakie ma Pani plany na najbliższy czas?**

Włączyliśmy się do akcji „Cała Bochnia czyta dzieciom”. W maju zapraszamy na promocję książki o Marku Grechucie. O artyście opowiedzą jego żona Danuta i Jakub Baran. Będzie też wiele innych ciekawych spotkań, na które serdecznie zapraszam. *Rozmawiała Małgorzata Więcek-Cebula*

## WYLICZANKA

5

**promili alkoholu we krwi miał rowerzysta znaleziony podczas długiego majowego weekendu w rowie przy drodze. Mocno potłuczony trafił do szpitala. To nie jedyny pijany kierowca zatrzymany podczas majowych dni. W sumie było ich 13. Siedmiu z nich usiadło za kierownicę samochodu, pięciu na rower. Był też jeden pijany kierowca ciągnika rolniczego.** (maw)

## O nich mówiło się w tym tygodniu



**POMOC**  
**Amelka Struzik z Borku**  
W niedzielę w Dąbrówce odbędzie się VII Festyn Rodzinny. Całkowity dochód z tej imprezy zostanie przeznaczony na leczenie i rehabilitację Amelki Struzik. Dziewczynka urodziła się bez nóg i jednej ręki.



**SKARGA**  
**Aleksander Rzepecki, przewodniczący Rady Powiatu Bocheńskiego**  
Rada uznała za bezzasadną skargę wójta gminy Bochnia na starostę i zarząd powiatu w sprawie nieprzekazania utrzymania dróg powiatowych położonych w gminie Bochnia.



**INWESTYCJE**  
**Tomasz Przybyło, zastępca burmistrza Bochni**  
Rewitalizacja Uzbornia zakończy się z rocznym opóźnieniem. Okazało się, że teren na którym realizowana jest inwestycja, w 80 procentach jest osuwiskowy. Miasto nie utraci na szczęście innej dotacji.



**PRZYGOTOWANIA**  
**Jan Kulig, wójt Łapanowa**  
Trwają przygotowania do sezonu nad zalewem w Łapanowie. Wodę upuszczono do wysokości kąpieliska, po czym zostało ono gruntownie wysprzążane, m.in. zamieciono i wywieziono szlam. (maw)

## Na głowie sołtysa Krzyżanowic

Od 21 lat życiem społecznym i gospodarczym wsi kieruje Małgorzata Golonka, która przejęła to stanowisko w spadku po matce, która była sołtysiem ponad 30 lat. Przez pół wieku najważniejsze dla wsi sprawy załatwia więc jedna rodzina. Krzyżanowice liczą zaledwie 38 domów i są najmniejszą wsią w największej w Małopolsce gminie Bochnia. Wieś położona jest w zakolu Raby na skraju Puszczy Niepołomickiej. Od ruchliwej szosy z Bochni do Drwini odgradza ją most zwodzony na Racie zbudowany w 1947 roku z inicjatywy księdza kanonika Józefa Skwiruta i wyremontowany po powodzi przed dwoma laty. Za tym mostkiem jest ruchliwa szosa prowadząca do Bochni i budowana właśnie autostrada A-4. Po drugiej stronie tylko zabytkowy kościółek z XVIII wieku i kilkadziesiąt domów. Ciszka i spokój. Małe Krzyżanowice też miały swoje ambicje. Przed wojną wybudowano tu Uniwersytet Ludowy przeznaczony po wojnie najpierw na Dom Dziecka, później na szkołę. To już odległa przeszłość. Szkoły nie ma już od ponad 20 lat i trudno się dziwić, bo dzieci z podstawówki jest tu zaledwie sześcioro. Nie ma też przedszkola, nie ma wiejskiej świetlicy (zebrania odbywają się w Domu Parafialnym), nie ma nawet sklepu. – Nie utrzymałby się – mówi Małgorzata Golonka. Wszyscy mają samochody i robią zakupy w Bochni. Nie można jednak powiedzieć, by wieś została zapomniana przez Boga i ludzi. Za kadencji Małgorzaty Golonki podłączono tu w latach 90. telefony, wodę i gaz, w 2006 roku wieś została skanalizowana. Patrząc na nowe domy, zadbane obejścia z przyszyrzyżonymi trawnikami i kolorowymi klombami widać, że mieszkańcy tej wsi potrafią zupełnie dobrze radzić sobie z kryzysem. Jest ty tylko dwóch bezrobotnych. Głównym źródłem utrzymania jest praca w Bochni i Krakowie. Młodzi natomiast wyjeżdżają do Anglii, Austrii, Niemiec. Za przywiezione pieniądze stawiają nowe domy. – Bardzo uciążliwe jest dla nas sąsiedztwo autostrady – mówi Małgorzata Golonka. – Do Bochni trzeba jechać dziesięciokilometrowym objazdem. Ale odcinek do Brzeska ma być w tym roku skończony – dodaje. *Jerzy Gawroński*

# Oddycham tańcem

► O nauce w szkole baletowej opowiada Ania Jurek z Bielczy

Paulina Korbut

Jej talentem zachwycają się jurorzy ogólnopolskich konkursów tanecznych, a także francuscy czy izraelscy choreografowie. Ania Jurek z Bielczy (gm. Borzęcin) za rok skończy Ogólnokształcącą Szkołę Baletową w Bytomiu. Przed młodą tancerką ogromna kariera.

A nic nie wskazywało na to, że kiedyś będzie tańczyła przed kilkudziesięcią publicznością. Jej przygoda z baletem zaczęła się dość prozaicznie.

– Byłam bardzo żywym dzieckiem, trochę niesfornym. Kiedyś więc ktoś powiedział mojej mamie, żeby zapisała mnie na jakieś zajęcia ruchowe, bo strasznie mnie nosi w przedszkolu i ciężko nade mną zapanować – mówi ze śmiechem Ania.

Mama przyszłej tancerki usłyszała o ognisku baletowym prowadzonym przy brzeskim MOK przez Edytę Korus.

– Tam uczyłam się pierwszych figur. Gdy byłam w trzeciej klasie podstawowej, pani Edyta podsunęła mi pomysł szkoły baletowej. Nauka w niej rozpoczynała się od czwartej klasy podstawowej – wspomina dziewczyna.

Żeby znaleźć się w gronie uczniów jednej z pięciu polskich szkół baletowych, nie wystarczyły dobre chęci. Trzeba było jeszcze przejść wymagający casting. Dla dziesięcioletniej Ani był to ogromny stres. Pierwszy taki w życiu.

– Komisja przyglądała się każdej kandydatce bardzo uważnie. Sprawdzano, jakie możliwości ma jej ciało. Czy jest rozciągliwe, nie zdradza ja-



FOT. PAULINA KORBUT

Ania Jurek ma na swoim koncie nagrody w wielu konkursach tanecznych i współpracę z Jean-Claudem Gallotą

kości wad postawy. Tancerka nie może się przecież garbić albo mieć płaskostopia! – tłumaczy. Ani udało się spełnić surowe wymagania. Radość trwała jednak krótko – nauka w szkole okazała się przede wszystkim bardzo ciężką pracą.

– Początkowo bardzo tęskniłam za rodzicami, swoimi koleżankami. Z czasem jednak Bytom stał się moim drugim domem – dodaje dziewczyna. Przed Anią został jeszcze rok

nauki w szkole. Po zdanej maturze chce jak najszybciej rozpocząć pracę, by zarobić na zagraniczne studia taneczne. Jej

pasją jest taniec współczesny. – Zresztą tancerz występuje w zasadzie tylko do trzynastki. Potem już pracuje jako choreograf, zakłada swoją szkołę – mówi.

Ania chce więc wykorzystać te kilka lat maksymalnie, bo na scenie czuje się bardzo dobrze. Choć ma dopiero siedemnaście lat, na koncie ma już sporo sukcesów. Dziewczyna zdobyła m.in. drugie miejsce na Międzynarodowym Konkursie Choreograficznym w Bytomiu i „brąz” w Ogólnopolskim Konkursie Baletowym w Gdańsku.

– Wielkim sukcesem była dla mnie też możliwość współpracy z Jean-Claudem Gallotą, znanym francuskim choreografem. Z jego zespołem występowałam we Francji i w Niemczech – wspomina.

Solidne szlify zdobyła też pod okiem tancerzy z Kibbutz Contemporary Dance Company w Izraelu.

– Spędziłam tam na warsztatach ponad dwa tygodnie. To był wspaniały czas, wiele się nauczyłam – dodaje.

Ania dostała nawet wtedy propozycję udziału w pięcioletnim projekcie „Masa”. – Żeby tam wrócić, muszę jednak zdać najpierw maturę – kończy tancerka.

## Zobacz Anię Jurek w Czchowie!

W najbliższy weekend w Zespole Szkół w Czchowie odbędzie się finał XXV Małopolskiego Festiwalu Form Muzycznych i Tanecznych Talenty Małopolski 2012. Oprócz konkursowych występów młodych artystów, w niedzielę na scenie zobaczymy też gościnnie Anię Jurek

# Reżyserzy i aktorzy wyszkolą młodych ludzi

**PROSZÓWKI.** To propozycja skierowana przede wszystkim do ludzi młodych. Osób, dla których film i kino to wielka pasja.

W przyszły weekend w sali audiowizualnej basenu w Proszówkach rozpoczynają się warsztaty filmowe. Ich organizatorami są Damian Data i Michał Kołdras.

Przez trzy dni – podczas tych spotkań – krakowscy aktorzy i reżyserzy będą opowiadać o tym, jak napisać scenariusz, posługiwać się kamerą i jak zrobić dobry film.

Pomysłodawcy i organizatorzy spotkań to ludzie młodzi. Kilka lat temu, jeszcze w czasach szkoły średniej połączyła ich wspólna pasja – kino.

Dzisiaj to dla obu sposób na życie.

– Prowadzę serwis o filmach niezależnych i amatorskich (filmowewarsztaty.pl), jdziałam też w zakresie profesjonalnej produkcji filmowej – wyjaśnia Michał i dodaje, że w tej dziedzinie ma już pewne do-

świadczenia. – Już w szkole średniej razem z Damianem stworzyliśmy swój pierwszy amatorski film – mówi pasjonat.

To sensacyjny obraz „Revival...”. Produkcja z 2009 roku oparta była na przyjaźniach i sympatykach kina ze szkoły średniej Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Bochni.

Premiera tego filmu odbyła się przy komplecie publiczności w bocheńskim kinie Regis i została bardzo ciepło przyjęta.

O tym, jak powstawał ten obraz, jego twórcy opowiedzą podczas warsztatów. Będzie też dużo innych ciekawych spotkań, z których osoby zainteresowane filmoznawstwem wiele wyniosą. Warsztaty rozpoczynają się już 18 maja o godzinie 16.

Więcej informacji na temat szkolenia, programu a także gości i prelegentów można przeczytać na stronie filmowewarsztaty.pl.

(maw)



FOT. ARCHIWUM

Michał i Damian poprowadzą warsztaty filmowe, które rozpoczną się już w przyszły piątek w Proszówkach

# Kto w tym roku dołączy do wyróżnionych?

**BOCHNIA.** W tym zaszczytnym gronie dobrze zasłużonych są już między innymi: śp. Janusz Kulig, Zdzisława Gnońska, Ludmiła Gut, Jan Flaszka, Czesław Dźwigaj ale też Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia, Cech Rzemiosł Różnych, chór Pueri Cantores Sancti Nicolai i OSP z terenu powiatu bocheńskiego.

Kto dołączy w tym roku do grupy wyróżnionych „Bene Meritus dla Powiatu Bocheńskiego”, okaże się niebawem. Zaczął się nabór wniosków.

– Aby docenić pracę osób szczególnie zaangażowanych w rozwój ziemi bocheńskiej, już siódmy raz przyznane zostaną odznaczenia „Bene Meritus dla Powiatu Bocheńskiego”. Już dziś zachęcam do składania wniosków – mówi starosta Jacek Pająk

Będą one przyjmowane do 30 czerwca w starostwie. Odznaczenie wręczane jest od 2003 roku osobom i instytucjom, które w sposób szczególny przyczyniły się do rozwoju i promocji powiatu.

Decyzję o wręczeniu podejmuje kapituła powołana przez

radę powiatu, a podstawą jest wniosek złożony w urzędzie.

W kapitule zasiadają radni powiatu, a od zeszłego roku wpływ na wręczenie tych nagród mają także osoby uhonorowane w latach ubiegłych.

Wnioski o przyznanie honorowego wyróżnienia mogą składać osoby prawne, jednostki organizacyjne, instytucje, stowarzysze-

nia i organizacje społeczno-polityczne. Powinien on zawierać wskazanie osoby potencjalnego nominata oraz opis jego zasług dla rozwoju i promocji powiatu bocheńskiego. Informacji na temat nagrody udziela Biuro Promocji i Rozwoju Powiatu starostwa w Bochni pod numerem tel. 14 615 37 73. (maw)



FOT. MAŁGORZATA WITKIEC-CIEBULA

W grupie wyróżnionych jest Jan Flaszka, znawca historii Bochni

# Będą rebusy, krzyżówki i szarady

**CHEŁM.** Lubisz rozwiązywać krzyżówki – spróbuj swoich sił. Bocheński Klub Szaradzystów „Omnibus”, wójt gminy Bochnia, Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu oraz redakcja „Ziemi Bocheńskiej” zapraszają na XVII Szaradziarskie Mistrzostwa Małopolski. Turniej odbędzie się jutro w Galerii w Chełmie koło Bochni (przy trasie Kraków – Tarnów) o godz. 10. Podczas imprezy uczestnicy będą rozwiązywać zestaw ok. 20 zadań przygotowanych przez członków klubu Omnibus. Dla najlepszych przygotowano puchary i nagrody rzeczowe – dla wszystkich – upominki poczęstunek.

Turniej jest wpisany do kalendarza imprez ogłoszonego przez Federację Klubów Szaradzystów, bierze udział w Pucharze Neptuna.

Blisze informacje i zgłoszenia telefonicznie: 608 239 253 lub pod adresem e-mailowym: bembenik@tlen.pl. (maw)

REKLAMA 1201284/01

**SKUP ZŁOMU**  
– NAJLEPSZE CENY W BOCHNI!!!

- elektronika komputerowa ■ silników elektrycznych ■
- katalizatorów 150 zł/kg ■ metali kolorowych ■ węglików spiekanych ■

**ALU-MET**  
hurtowe ceny, transport !!!  
**BOCHNIA ul. Partyzantów** (obok składu z kamieniem)  
535 488 104

REKLAMA 1402904/01

**Okna i drzwi z klasą!**

okna dachowe  
drzwi wejściowe  
rolety zewnętrzne  
roletki i żaluzje  
bramy garażowe  
moskitiery  
parapety

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
www.vidok.com

Przy zakupie okien otrzymasz ATRAKCYJNY PREZENT (oferta ważna do wyczerpania zapasów)

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PVC, DREWNA I ALUMINIUM

**GORLICE - „LISZKA”** ul. Stróżowska 18, tel. 18/ 353 51 51,  
**KRAKÓW:** ul. Opolska 12 A, tel. 12/ 415 95 49 [krakow@vidok.com](mailto:krakow@vidok.com);  
**TARNÓW:** ul. Szkotnik 2B, tel. 14/ 636 88 57, **TUCHÓW** ul. Daszyńskiego 23,  
tel. 14/ 652 30 79, **DĘBICA:** ul. Rzeszowska 76A, tel. 14/ 625 80 63, **NOWY SĄCZ - „OKNOBUD”** ul. Siemiradzkiego 9, tel. 18/ 442 19 97, **NOWY TARG:** ul. Długa 31, tel. 18/ 264 64 67; **ZAKOPANE:** ul. Spyrówka k 3 (obok myjni samochodowej) tel. 18/ 447 68 96;



# Dwa lata trzeba czekać na usunięcie zaćmy

► Sprawdziliśmy, jak długie są kolejki do poradni specjalistycznych w naszym regionie

Łukasz Jaje

**Z**eby chorować, trzeba mieć... cierpliwość i zdrowie. W najgorszej sytuacji są pacjenci, którzy czekają na usunięcie zaćmy. W bocheńskim szpitalu czas oczekiwania na zabieg wynosi 681 dni, czyli prawie dwa lata.

– Nasz potencjał jest zdecydowanie większy niż możliwości, jakie daje nam Narodowy Fundusz Zdrowia. Dostaliśmy kontrakt na tym samym poziomie, co w ubiegłym roku, gdy obniżono go o połowę w stosunku do wcześniejszych lat. Tym samym kolejki do specjalistów automatycznie się wydłużają – tłumaczy Wojciech Szafranski, dyrektor Szpitalu Powiatowego w Bochni. W placówce cieszą się natomiast, że we „flagowej”

681

**tyle dni trzeba czekać na zabieg usunięcia zaćmy w bocheńskim szpitalu. Według danych NFZ w kolejce czeka prawie tysiąc osób**

poradni chirurgii ogólnej, pacjenci przyjmowani są na bieżąco.

Zdecydowanie mniej powodów do zadowolenia mają osoby, które czekają na wizytę u kardiologa. W Bochni czas oczekiwania wynosi 187 dni w Kol-Medzie i w szpitalu powiatowym 203 dni. Trochę lepiej jest w Brzesku. W tamtejszym szpitalu trzeba odczekać 72 dni. Do poradni kardiologicznej Paulina Moszczyń-

skiego można się natomiast dostać po 81 dniach.

Kolejki powyżej stu dni są również do urologa i endokrynologa.

– Dawniej było lepiej. W mojej wiosce trzeba czekać tydzień nawet na wizytę u lekarza rodzinnego – stwierdza pani Krystyna, która mieszka pod Brzeskiem. Kobieta pociesza jedynie fakt, iż do reumatologa dostała się bez żadnych trudności.

Więcej narzekań można za to usłyszeć w poczekalni do poradni okulistyki. Pacjentom zależy nie tylko na szybszych wizytach.

– Brakuje okulistów, którzy dyżurowaliby nawet tylko pod telefonem. W nocy przyjechałam do szpitala z urazem oka. Niestety, odesłano mnie do Tarnowa – kończy pani Anna spod Brzeska.



Mieszkańcy brzeskiego narzekają, że w nagłych przypadkach okulistyki muszą jeździć do Tarnowa

## Czas oczekiwania na wizytę u specjalisty

● PORADNIA ALERGOLOGICZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 10 00,	129
● PORADNIA ALERGOLOGICZNA DLA DZIECI, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 s662 11 68,	95
● PORADNIA CHIRURGII OGÓLNEJ, BOCHNIA, KRAKOWSKA 31, 14 615 33 07,	0
● PORADNIA CHIRURGII OGÓLNEJ, BOCHNIA, UL. WOJSKA POLSKIEGO 7, 14 611 22 25,	2
● PORADNIA CHIRURGII OGÓLNEJ, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 13 90,	13
● PORADNIA CHIRURGII OGÓLNEJ DLA DZIECI, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 13 90,	0
● PORADNIA CHIRURGII URAZOWO-ORTOPEDYCZNEJ, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 13 90,	0
● PORADNIA CHIRURGII URAZOWO-ORTOPEDYCZNEJ, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 47, 14 663 17 28,	13
● PORADNIA CHIRURGII URAZOWO-ORTOPEDYCZNEJ, BOCHNIA, KRAKOWSKA 31, 14 615 33 07,	86
● PORADNIA DERMATOLOGICZNA, BOCHNIA, FLORIS 22, 14 611 70 28,	0
● PORADNIA DERMATOLOGICZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 47, 14 663 17 28,	18
● PORADNIA DERMATOLOGICZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 18 00,	32
● PORADNIA DERMATOLOGICZNA, BOCHNIA, KRAKOWSKA 31, 14 615 34 00,	56
● PORADNIA DIABETOLOGICZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 13 49,	0
● PORADNIA DIABETOLOGICZNA, BOCHNIA, ORACKA 1/A, 14 611 87 50,	56
● PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 6, 14 663 16 60,	0
● PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 13 44,	134
● PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA, BOCHNIA, FLORIS 22, 14 611 70 28,	153
● PORADNIA GRUŹLICY I CHORÓB PŁUC, BOCHNIA, FLORIS 22, 14 611 70 28,	0
● PORADNIA GRUŹLICY I CHORÓB PŁUC, BOCHNIA, KAZIMIERZA WIELKIEGO 38, 14 612 20 52,	0
● PORADNIA GRUŹLICY I CHORÓB PŁUC, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 11 96,	33
● PORADNIA IMMUNOLOGICZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 10 00,	0
● PORADNIA KARDIOLOGICZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 13 57,	72
● PORADNIA KARDIOLOGICZNA, BRZESKO, OGRODOWA 13, 14 663 30 30,	81
● PORADNIA KARDIOLOGICZNA, BOCHNIA, NIECAŁA 43, 14 611 93 00,	187
● PORADNIA KARDIOLOGICZNA, BOCHNIA, KAZIMIERZA WIELKIEGO 38, 14 612 20 52,	203
● PORADNIA LOGOPEDYCZNA, BOCHNIA, WYGODA 3, 14 611 26 76,	0
● PORADNIA LOGOPEDYCZNA, BOCHNIA, KAZIMIERZA WIELKIEGO 38, 14 612 20 52,	0
● PORADNIA LOGOPEDYCZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 14 20,	0
● PORADNIA NEUROLOGICZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 13 80,	0
● PORADNIA NEUROLOGICZNA, BOCHNIA, PROSZOWSKA 1, 14 612 36 55,	21
● PORADNIA NEUROLOGICZNA, BOCHNIA, PROSZOWSKA 1, 14 611 30 30,	23
● PORADNIA NEUROLOGICZNA, BOCHNIA, FLORIS 22, 14 611 70 28,	46
● PORADNIA OKULISTYCZNA, BOCHNIA, BIAŁA 21, 14 612 21 40,	0
● PORADNIA OKULISTYCZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 41, 14 686 39 85,	9
● PORADNIA OKULISTYCZNA, BOCHNIA, RÓŻANA 9, 14 611 91 91,	13
● PORADNIA OKULISTYCZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 14 94,	61
● PORADNIA OKULISTYCZNA, BOCHNIA, KRAKOWSKA 31, 14 615 32 21,	135
● PORADNIA REUMATOLOGICZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 13 80,	0
● PORADNIA REUMATOLOGICZNA, NOWY WIŚNIECZ, PODZAMCZE 4, 14 612 87 55,	42
● PORADNIA REUMATOLOGICZNA, BOCHNIA, KAZIMIERZA WIELKIEGO 38, 14 612 20 52,	131
● PORADNIA UROLOGICZNA, BOCHNIA, NIECAŁA 43, 14 611 93 00,	79
● PORADNIA UROLOGICZNA, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 13 21,	119
● PORADNIA UROLOGICZNA, BOCHNIA, KAZIMIERZA WIELKIEGO 38, 14 612 20 52,	175
● PRACOWNIA TOMOGRAFII KOMPUTEROWEJ, BRZESKO, KOŚCIUSZKI 68, 14 662 13 77,	26
● PRACOWNIA TOMOGRAFII KOMPUTEROWEJ, BOCHNIA, KRAKOWSKA 31, 14 615 32 66,	89

REKLAMA 1526759/00

**"DAR MET"**  
GARAŻE, WIATY  
Z KĄTOWNIKA  
LUB PROFILU ZAMKNIĘTEGO

**MONTAŻ GRATIS!**  
608 419 049, 889 419 049

1492114/00

**DO WYNAJĘCIA**

Dwa atrakcyjne pomieszczenia biurowe  
o łącznej powierzchni 27 mkw.

Bochnia, ul. Regis 1 (Miejski Dom Kultury)  
Kontakt - 14 611 69 35

REKLAMA 1528757/00

**UZDROWICIEL Z FILIPIN**  
**Claver Palitayan Pe**

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z dalekiego wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci **Pana Clavera PE, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie.** Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**

**Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszyły kamienie z woreczka żółciowego a guz tarczycy wchłonął się co potwierdza badanie USG.**

**Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się a mięśniaki znikły.**

**Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.**

**Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!**

**Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.**

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

**Przyjmujemy: 17 maja – Bochnia**

**14 maja – Nowy Sącz, 15 maja – Tarnów, 16 maja – Kraków**

**506 536 270, 784 609 208**

# Świąteczko w tunelu

► Pracownicy Exodusa z Trzciany nie dostali zaległych pensji. Jest jednak szansa na zasiłek w PUP

**Małgorzata Więcek-Cebula**

Zabłysło świąteczko w tunelu dla pracowników Zakładu Uboju i Przetwórstwa Drobiu „Exodus” w Trzcianie. Przedstawiciele PUP w Bochni zgodzili się pomóc kilkudziesięciu osobom, mimo że nie mają one wszystkich potrzebnych dokumentów od pracodawcy. – Jest szansa na uzyskanie choć niewielkiego zasiłku dla

bezrobotnych. Od marca, mimo że jesteśmy nadal pracownikami spółki, nie dostajemy pensji – mówi Anna Nowak, jedna z osób zatrudnionych w Exodusie.

Grupa osób kilka dni temu zdecydowała się na przesłanie do zakładu oświadczeń z wypowiedzeniami umów o pracę z winy pracodawcy. Czekają na potwierdzenie doręczenia tej informacji. Wszystko wskazuje na to, że pod koniec maja będą się mogli zarejestrować w bo-

cheńskim biurze pośrednictwa pracy. I w końcu otrzymają jakieś pieniądze.

Do tej pory zaledwie kilku pracowników Exodusa znalazło zatrudnienie w podobnych firmach w okolicy.

– Są to jednak tylko pojedyncze przypadki, zdecydowana większość z załogi oczywiście nie ma za co żyć – podkreśla Paweł Baster.

Problemy blisko czterdziestoosobowej załogi dużego zakładu zajmującego się ubojem drobiu zaczęły się

pod koniec lutego. Wtedy właśnie pracownicy spółki dowiedzieli się, że firma zmieniła właściciela. Lokalny biznesmen sprzedał zakład właścicielowi kancelarii gospodarczej zajmującej się wykupem firm mających kłopoty.

Kilka dni później Exodus miał już kolejnego właściciela. Ani z jednym, ani z drugim pracownicy nie mogli się skontaktować. Zakład został zamknięty, a w nim wszystkie dokumenty pracownicze. Zatrudnione w Exodusie osoby nie dostały wypowiedzeń umów, więc jeszcze do niedawna (dopóki nie wysłali wypowiedzeń) byli w niej zatrudnieni. To uniemożliwiło im zarejestrowanie się w PUP czy nawet wizytę u lekarza. Grupa oszukanych ludzi zatrudniła prawników. Ci pomogli im w załatwieniu formalności. Procedury, niestety, ale nadal trwają.

– Wszystko to wymagało czasu. Myślę jednak, że jeszcze w maju będziemy mogli skierować do sądu pozwy o wypłatę zaległych pensji czy urlopów – wyjaśnia Rafał Rajca z kancelarii adwokackiej w Limanowej.

Sprawa Exodusu ma też drugi wątek. Chodzi o dostawców drobiu z całej Polski, którym spółka winna jest kilka milionów.

Sprawą poszkodowanych przez zakład z Trzciany zajmują się policja, prokuratura i PIP.

## Mieszkaniec ul. Sąddeckiej odnowił starą kapliczkę



Poświęcenia odnowionej kapliczki dokonał ksiądz Tomasz Kłósek

**BOCHNIA.** Dzięki niemu zyskała dawny blask. Mowa o kapliczce przy ulicy Sąddeckiej, którą starannie odnowił Wiktor Kruczkowski. Mieszkaniec tej części miasta odrestaurował elementy z piaskowca, odmalował gipsową figurkę Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej oraz umieszczone po bokach kapliczki reliefy przedstawiające św. Stanisława Biskupa i Świętą Weronikę. Wszystkie prace wykonał przed pierwszą majówką. Kapliczkę przy Sąd-

ckiej fundowały w roku 1906 Stanisława i Weronika Dziećciel. Z czasem wiele inskrypcji wyrytych na murze uległo zniszczeniu. Podobnie jak umieszczony w górnej części kapliczki wizerunek Chrystusa Ukrzyżowanego. Po renowacji zastąpiono go niedużą głową Chrystusa. W czasie pierwszej tegorocznej Majówki odnowioną kapliczkę poświęcił ksiądz Tomasz Kłósek, wikariusz bocheńskiej parafii pod wezwaniem Świętego Mikołaja. (js)

## Proszą o łaski św. Stanisława

**SZCZEPANÓW.** Tysiące wiernych odwiedzają Szczepanów od kilku dni. W tamtejszej parafii trwa bowiem tygodniowy odpust ku czci św. Stanisława biskupa i męczennika.

Kto jeszcze nie zdążył odwiedzić tej miejscowości ma szansę – główne uroczystości odpustowe zaplanowano bowiem na weekend.

Jutro o godzinie 10 z kaplicy narodzenia św. Stanisława pod przewodnictwem bp. Wiesława Lechowicza wyruszy do szczepanowskiej bazyliki uroczysta procesja z relikwiami pa-

trona tej parafii ale też błogosławionego Jana Pawła II oraz świętych i błogosławionych z terenu diecezji tarnowskiej.

W sumie odpustowej o godzinie 11 wezmą udział oprócz szczepanowskich parafian pielgrzymi, księża, kanonicy kapituły tarnowskiej oraz członkowie kolegiaty sądeckiej i bocheńskiej. Odpust zakończy się w niedzielę mszą św. o godz. 19.

Dokładny program uroczystości odpustowych dostępny jest na stronie internetowej parafii [www.bazylikaszczepanow.pl](http://www.bazylikaszczepanow.pl). (maw)

## Ugoszczą ich chlebem i solą!

**GMINA DĘBNO.** To już jest pewne. W tym roku dożynki wojewódzkie odbędą się na terenie gminy Dębno. Wszystko wskazuje też na to, że delegacje z całej Małopolski gościć będą Dębno i Porąbka Uszewska.

O przyznaniu gminie miana gospodarza dożynek wojewódzkich w 2012 roku zabiegały tamtejsze władze samorządowe. Ich pomysł poparło też starostwo w Brzesku. Wniosek w tej sprawie trafił do wszystkich członków zarządu województwa.

Wśród argumentów przemawiających za gminą Dębno wskazywano między innymi na doświadczenie samorządu w organizacji dużych imprez kulturalnych – od lat odbywa się tu turniej rycerski gromadzący kilkanaście tysięcy osób – i kultywowanie obyczajów i kultury ludowej.

Gmina jest przecież także między innymi gospodarzem przeglądu folklorystycznego. Stanowisko to trafiło do przekonania władzom wojewódzkim i sprawa wydaje się już przesądzona. Wiadomo, że

dożynki odbędą się 26 sierpnia. Nie zapadła jeszcze ostatecznie decyzja co do miejsca organizacji święta plonów, ale spore szanse ma Porąbka Uszewska.

Władze samorządowe nie kryją zadowolenia z akceptacji propozycji przez władze województwa.

– To na pewno będzie okazja do pokazania walorów turystycznych gminy oraz prowadzonej tu działalności kulturalnej – komentuje Marian Kurek, sekretarz gminy.

Cieszą się także mieszkańcy gminy, a zwłaszcza gospodynie z Porąbki Uszewskiej.

– Takie wydarzenie to nie tylko promocja naszej gminy. Dzięki temu, że do naszej wioski zjadą mieszkańcy z Małopolski, nasi gospodarze będą mieli okazję zarobić – zdradziła nam jedna z nich.

Mieszkańcy Porąbki Uszewskiej już wielokrotnie pokazali, że swoich gości potrafią podjąć bardzo serdecznie i pięknie. (maw)



Brama do zakładu w Trzcianie od kilku miesięcy ciągle jest zamknięta...

## Mieszkańcy wioski znaleźli fragmenty Liberatora i broń

**ŁYSA GÓRA.** Fragmenty Liberatora zestrzelonego przez Niemców podczas II wojny światowej znaleźli podczas prac porządkowych mieszkańcy wioski. Z ziemi wykopali także kilkadziesiąt sztuk amunicji.

Samolot 31. Dywizjonu Południowoafrykańskich Sił Powietrznych (SAAF) liberator EW-161 „M” został zestrzelony przez niemiecki myśliwiec w nocy z 16 na 17 sierpnia 1944 roku. Powracał właśnie z misji zrzutu dla powstania warszawskiego. Na jego pokładzie było siedmiu członków załogi. Wszyscy zginęli na miejscu, pochowali ich mieszkańcy.

Po latach w 60. rocznicę tego wydarzenia odsłonięto pomnik poświęcony żołnierzom. Kilka dni temu podczas prac porządkowych w okolicy pomnika grupa mieszkańców natrafiła na znajdujące się w ziemi szczątki zestrzelonego samolotu. Część z nich pozbił Roman Sacha, resztę zabrał Kazimierz Mleczek, jeden ze świadków tragicznych wydarzeń z 1944 roku.

– Jest śmigło z numerami serijnymi i oznakowaniem wojskowym oraz dwa ciężkie karabiny maszynowe – Roman Sacha prezentuje pojedyncze przedmioty wykopane z ziemi. Odkopał też mocno uszkodzone i powyginane fragmenty



Karabiny wykopane z ziemi...

blachy, prawdopodobnie z kadłuba i skrzydeł.

U 81-letniego Kazimierza Mleczki z kolei na podwórku leży kilkadziesiąt sztuk naboju. O dalszych losach tej amunicji zadecyduje prokurator. Przypuszczać można, że zajmą

się nią saperzy. Fragmenty samolotu i jego wyposażenia mieszkańcy proponują oddać do Muzeum Lotnictwa. O znalezisku chcą też powiadomić przedstawicielstwo dyplomatyczne RPA w Polsce. (maw)



...i amunicja znaleziona obok pomnika upamiętniającego katastrofę

Pilka nożna

# Naprzód wierzy w utrzymanie

► Zespół musi zdobyć siedem punktów



Piłkarki Naprzodu Sobolów (czarne koszulki) nie są jeszcze pewne utrzymania w drugiej lidze

Andrzej Mizera

Cztery punkty w czterech meczach zdobyły drugoligowe piłkarki Naprzód Sobolów. Do bezpiecznego potrzebują im jeszcze siedem.

– Wierzę, że dziewczęta je zdobędą – optymistycznie wybiega w przyszłość Piotr Bukowiec, szkoleniowiec zespołu.

Runda wiosenna to dla zespołu mały niedosyt. W pierwszych czterech spotkaniach drużyna wywalczyła cztery oczka. Pierwszy mecz przegrała na wyjeździe z Zielonką Gamar Wrząsowice 3:4. W kolejnym zremisowała u siebie z MOSiR-em Sieradz 1:1. W trzecim przegrała na wyjeździe z Morawią Morawica 1:5. W ostatniej kolejce na własnym terenie pokonała Kolejarza Łódź 2:1.

– To był dla nas mecz ostatniej szansy. Gdybyśmy nie wygrali, to starta do ósmego miejsca, które gwarantuje utrzymanie znacznie by urosła. A tak to od Zielonki, dzieli nas tylko dwa punkty. Wszystko jeszcze możliwe. Oceniając nasz wiosenny dorobek to można czuć mały niedosyt. Najbardziej szkoda mi spotkania z Morawią. Jeszcze do 87 minut remisowaliśmy w nim 1:1. A potem straciliśmy aż cztery bramki – mówi Piotr Bukowiec.

Naprzód obecnie jest na ostatnim, dziewiątym miejscu w drugiej lidze grupie małopolskiej. Ma 11 punktów. Zajmująca ósmie, bezpieczne miejsce Zielonka ma o jeden więcej. W zespole nie tracą optymizmu. – Nie jesteśmy w takiej złej sytuacji. Przed nami jeszcze cztery mecze. Zmierzymy się w nich

kolejno na wyjeździe z Sokołem Kolbuszowa, u siebie z Przyjaźnią Piotrków Trybunalski, na wyjeździe z Ceramiką Opoczno. W ostatniej kolejce na własnym terenie podejmiemy Victorię Gaj. Wywalczenie siedmiu punktów zagwarantuje nam utrzymanie. Punktów oczywiście szukać będziemy na własnym terenie oraz na wyjazdach. Powalczyć możemy nawet z prowadzącą obecnie Ceramiką, która, jak pokazują jej wyniki, nie jest zainteresowana awansem – twierdzi Piotr Bukowiec.

Najbliższy mecz Naprzód rozegra jutro na wyjeździe z Sokołem Kolbuszowa (g. 14).

– To obecnie najgroźniejsza drużyna w rozgrywkach. Czekamy na ciężką przeprawę. Jedziemy jednak powalczyć i wierzę w dobry wynik – dodaje Bukowiec.

Koszykówka

## Mogli zagrać w kosza z zawodowcami!

**LIMANOWA – ŁAPANÓW.** Miłą niespodziankę zorganizowali przedstawiciele Delikatesów Centrum młodzieży z Łapanowa i Limanowej. Będąc tytularnym sponsorem pierwszoligowej drużyny koszykarskiej MOSiR Delikatesy Centrum zaprosiły zawodników na lekcje pokazowe do szkół w Limanowej i Łapanowie.

– Kilka razy do roku odwiedzamy z pierwszoligową drużyną koszykarską szkoły w miejscowościach, gdzie zlokalizowane są nasze sklepy. To forma nauki poprzez za-

bawę – zapewnia Mariusz Sowa, regionalny koordynator ds. marketingu Eurocash Franczyza – Grupa Eurocash.

W ramach spotkania odbyły się mecze pomiędzy reprezentacjami szkół a ligowcami. Po meczach koszykarze zorganizowali krótkie pokazy gry. Były też gry i zabawy z cennymi nagrodami. Młodzież szkolna mogła wygrać sprzęt sportowy, piłki, plecaki, a nawet odtwarzacz mp4. Finałem każdego spotkania było pamiątkowe zdjęcie oraz autografy.

(maw)



Pamiątkowe zdjęcia wykonywano podczas wszystkich spotkań

Pilka nożna

## Najlepszy był KS Tajner

**BOCHNIA.** Dużym zainteresowaniem cieszył się turniej zorganizowany przez Młodzieżowy Klub Sportowy przy parafii św. Pawła Apostoła. W rozgrywkach wzięło udział około 50 młodych ludzi. Najlepszą drużyną okazali się zawodnicy KS Tajner: M. Płużyczka (najlepszy bramkarz), D. Kordek (najwięcej zdobytych bramek), S. Sułowski (najlepszy technik), F. Płużyczka, P. Łach, J. Zagórski. Puchar dla tej drużyny ufundował Jacek Tyrka z firmy Ergo Hestia. Drugie miejsce i piłkę ufundowaną przez prałata ks. Jana Nowakowskiego zdobyli chłopcy z KS Jasny Jaz: A. Dedo, S. Dedo, J. Kubat, M. Kubat, A. Drzazga, D. Łoboda, Ł. Roman (drugi najlepszy bramkarz). Trzecie miejsce zaś Plantowcy: M. Kmiecik, K. Latkowski, J. Żukrowski, D. Stokłosa, P. Domański. Słodczyce ufundowali: B. Drużkowska i S. Broszkiewicz. Zawody sędziowali: J. Kędzielawa i M. Biernat. Salę do rozgrywek udostępniła Jolanta Kościółek, dyrektor Gimnazjum nr 1. (maw)

Motoryzacja

## Pościgają się o puchar

**DĘBNO.** W niedzielę odbędzie się I Zamkowy Wyścig o Puchar Wójta Gminy Dębno.

Na imprezę zaprasza Auto Moto Klub Tarnowski. Startujący w imprezie mają do pokonania trzy asfaltowe odcinki specjalne o długości 1,5 km. To typowo rajdowa trasa, która charakteryzuje się dużą liczbą zakrętów. Uczestnicy oraz fani motoryzacji będą więc zadowoleni.

Do startu w imprezie zostaną dopuszczeni kierowcy posiadający prawo jazdy, kask oraz sprawny samochód z OC i NW. Pilot obowiązkowo musi mieć ukończone 18 lat. Rajd rozpocznie się o godz. 10. Baza wyścigu i biuro zawodów będzie się mieścić w Club Exclusive w Dębnie. (anmi)

# Walczymy głównie o jak najlepszy wynik

► Z **Robertem Sakowiczem**, trenerem zespołu Jadowniczeki, rozmawia **Andrzej Mizera**

**W ostatniej kolejce wygraliście na stadionie Olimpii Wojnicz 1:0 i jesteście liderem. Czy po tym meczu zbliżyliście się do czwartej ligi?**  
Dla nas to przede wszystkim zwycięstwo w ważnym spotkaniu ligowym. Tak też podchodzimy do tego co się stało. Mecz było natomiast bardzo nerwowy. Staraliśmy się grać piłką. Olimpia wybrała prostsze rozwiązania.

**Dlaczego tak skromnie podchodzi Pan do zwycięstwa z jednym z faworytów rozgrywek Olimpia?**

Ten mecz niczego nie przesądza. Przed nami jeszcze kilka niezwykle ważnych spotkań. W nich o punkty będzie ciężko. Do tego dochodzi sytuacja kadrowa zespołu. Nie jest najlepsza. Już sam fakt, że wróciłem do grania o czymś świadczy.

**Na siedem kolejek przed zakończeniem rozgrywek prowadzicie w tarnowskiej okręgówce. Czy to oznacza, że awans jest piorytetem dla Jadowniczeki?**

Dla nas najważniejsze jest uzyskanie jak najlepszego wyniku. Na tym się teraz koncentrujemy. Co z tego wyjdzie zobaczymy na końcu sezonu. Groźne w wyścigu o awans oprócz Olimpii Wojnicz, będą również drużyny Polanu Żabno czy Drwinia. Kto okaże się najlepszy zobaczymy na końcu rozgrywek. Każdy scenariusz jest możliwy.



Same rozgrywki są ciekawe. Tak jest zawsze gdy ich poziom jest wyrównany.

**Czy Jadowniczanka jest przygotowana na grę w czwartej lidze?**

Pod względem sportowym na pewno. W naszym zespole są piłkarze, którzy z pewnością poradzą sobie z tym wyzwaniem. Co do spraw organizacyjnych, to należałoby zapytać działacza. Przekonują, że zrobią wszystko, żeby spełnić wymagania.

**W zimie zastanawiał się Pan nad dalszą pracą w Jadownikach. Czy teraz Pan nie żałuje swojej decyzji?**

Trochę tak. A to ze względu, na to, że ponownie wróciłem do grania, czego nie chciałem robić. Z drugiej strony cieszę się, że moja decyzja spowodowała, że działacze wypłacili wszystkie zaległości piłkarzom. A to był główny warunek mojej dalszej pracy.

Rozmawiał  
Andrzej Mizera

## Sportowy kalendarzyk

**Pilka nożna**

**II liga:** Okocimski Brzesko

– Garbarnia Kraków (n. 17)

**IV liga:** Rylovnia Ryłowa

– Tymbark (s. 17)

**Klasa okręgowa:** Orzeł

Dębno – Łukovia (s.16.30),

Jadowniczanka – Polan

Żabno (s.17), Sokół Borzęcin

– Zorza Zaczarnie (s.17

w Łękach), Drwinia –

Olimpia Wojnicz (n.17

w Grobli)

**A-klasa Bochnia:** Trzciana

– Macierz Lipnica Murowana

(n. 15), Błyskawica

Proszówki – Błękitni

Krzeczów (n. 17), Raba

Książnice – Szreniawa II

(n. 18), Naprzód Sobolów

– Tarnawia (n. 13:30), Raba

Niedary – Piast Łapanów

(n. 17), Żubr Gawłówek

– Borkowianka (n. 17), Cera-

mika Muchówka – Beskid

Żegocina (n. 11).

**A-klasa Brzesko:** Orzeł Stró-

że – Uszew (s. 18), Kłos Łysa

Góra – Dunajec Mikołajowice

(s. 18), Victoria Bielcza

– Bucze (n. 16), Gnojnik

– Maszkienice (s. 18), Iskra

Łęki – Spółdzielca Grabno

(n. 16), Arkadia Olszyny

– Iwa Iwkowa (n. 16), Pogó-

rze Gwoździec – Korona

Niedzieliska (s. 16), Strażak

Mokrzyńska – Temida Złota

(n. 18)

**B-klasa Bochnia:** Victoria

Słomka – Rzezawa (n. 11),

Ostrowianka – Polonia

Wyżyce (n.14), Brzeźnica

– Górnik Siedlec (n.17),

Polanka Nieszukowice – Gryf

Chronów (n.11), Drwinia II

– Orzeł Cikowice (n.14).

**B-klasa Brzesko:** Tęcza

Gosprzydowa – Iskra Szcze-

panów (n.16), Jedność

Paleśnica – Przyborów

(n.11:15), Jastrzab Łoniowa

– Grom Sufczyn (n.16),

Victoria Porąbka Uszewska

– Tymon Tymowa (n.11:30),

Olimpia Kąty – Poręba

Spytkowska (n.17), Okocim

– Pogoń B.Radłowskie (n.17),

Andaluzja Rudy Rysie – Orlik

Szczurowa (s.17)

(anmi)

# W Wiśniczu Bona „straciła” głowę

► Z **Szymonem Kuklą**, szefem grupy Per Saecula z Nowego Wiśnicza, rozmawia **Paulina Korbut**

« Podobno Bona Sforza założyła się kiedyś, że przejdzie na osiołku po gzymsie, który biegł wokół jednej z zamkowych wież. Chodniczek miał szerokość zaledwie 1,5 metra »



**Siedzimy w cieniu wiśnickiego zamku. Jest środek dnia, ale w nocy pewnie nie jest tu tak przyjemnie. Strasznie tutaj jakaś Biała Dama?**

Nic o tym nie wiem, choć niewykluczone, że czasem przeemyka tu duch Barbary Radziwiłłówny. Tak głosi jedna z legend. Młoda królowa gościła tu z Zygmuntem Augustem. Wtedy Piotr Kmita, hrabia na Wiśniczu i wielki stronnik Bony Sforzy, miał podać Barbarze silną truciznę, która działała z pewnym opóźnieniem.

**Biedna Barbara się błąka do dzisiaj. A co z Boną?**

W Nowym Wiśniczu się nie ukazała, mamy za to basztę jej imienia. Podobno założyła się kiedyś, że przejdzie wokół niej na osiołku. Trasa biegła po gzymsie tuż pod dachem.

**Przejechała? Na obrazach wygląda na kobietę dość obfitych kształtów.**

Podobno przejechała i zebrała spore brawa za odwagę. Gzyms ma około półtora metra szerokości. Akurat idealnie dla strażnika, który pełnił tutaj kiedyś wartę. Ale osiołkowi z Boną na grzbiecie z pewnością nie było łatwo.

**Legendy związane z Zamkiem w Wiśniczu są fascynujące! Tak samo jest z prawdziwą historią? I tu zaczyna się problem.**

**Jaki? Że dzieje są nudne?** Z pewnością nie są nudne, ale do współczesnych czasów dochowało się niewiele śladów, które mogą nam coś opowiedzieć o przeszłości tego zabytku. Jakies pojedyncze dokumenty, wspomnienia, fragmenty artykułów w „Merkuryszu Polskim”. Obraz tamtych czasów, w pewnym sensie, oddaje nam też dzieło tutejszego kucharza zamkowego Stanisława Czernieckiego. Pod koniec siedemnastego wieku zostało wydane jego

ślyne „Compendium ferculorum, czyli zebranie potraw”, uznane za pierwszą polską książkę kucharską.

**Czym zajadali się mieszkańcy wiśnickiego zamku?**

Jedli dużo dziczyzny, drobiu i ryb. Lubiono tłuste potrawy. Warto wyjaśnić, że w siedemnastym wieku katolicy pościli kilka razy do roku, dlatego po takich „chudych” tygodniach z prawdziwym zapałem rzucali się na mięsivo.

**A co z wieprzowiną? Kotletem schabowym?**

W siedemnastym wieku wystrzegano się wieprzowiny jak ognia. Ludzie bali się, bo widzieli, że świny chorują na wiele „naszych” chorób. Nie chciano się nimi zarazić. A co do schabowego, to Stanisław Czerniecki gromi w swoim „Compendium ferculorum” wszystkich, którzy dali się uwieść francuskim fanaberiom i jedli mięso w panierce.

**Więc schabowy nie jest daniem polskim tylko francuskim?**

Każdego to zaskakuje. Czerniecki uznał panierkę za jedno z kulinarnych oszustw niegodnych kucharza. Wśród nich jest także kapusta w bigosie.

**Jak to? Toż to kolejna kulinarna świętość!**

Bo dzisiaj wiele osób nie wie, że bigos był początkowo potrawą złożoną tylko z mięs, które zakwaszało się sokiem z cytryny lub limonki. Biedniejsi dodawali soku spod kapusty. Z czasem jednak dodawano coraz więcej kapusty, przez co bigos stawał się tańszą i popularną potrawą.

**Aż boję się pytać o to, jakie inne rewelacje są jeszcze w książce Czernieckiego.**

Najciekawsze są chyba tzw. sekrety kuchmistrzowskie. Jak na złość pamiętam teraz tylko jeden. To sposób na to, jak wsadzić koguta do flaszy, czyli butelki. Nie był to oczywiście cały ptak, a jego skóra zalana mieszaniną jajek i mleka, aby po ugotowaniu wyglądał jak cały, wsadzony w butlę. Całość musiała wyglądać dość makabrycznie.

**Toż to nie książka kulinarna, a jakiś kuchenny horror! Znalazł się ktoś odważny, kto spróbował ugotować coś według tych przepisów?**

W Wiśniczu było kilku takich śmiałków. Wśród nich nasza Per Saecula. Zrobiliśmy kapłona w jabłkach i cynamonie. Co prawda kapłona udawał tłusty kurczak, ale potrawa wyszła smaczna. *Rozmawiała Paulina Korbut*



## W kraju gulaszu o stereotypach

Grupa uczniów i nauczycieli ZSP nr 2 w Brzesku gościła w Győr na Węgrzech. Było to trzecie spotkanie przedstawicieli szkół uczestniczących w projekcie Comenius – „Przełamywanie stereotypów”. Oprócz polskiej delegacji w spotkaniu uczestniczyli reprezentanci: Włoch, Estonii, Portugalii, Hiszpanii i Węgier. W trakcie pobytu uczestnicy projektu wzięli udział w działaniach, których formuła została oparta na grach integracyjnych i plenerowych oraz wspólnej zabawie. Przełamywaniu stereotypów posłużyły prezentacje przygotowane przez poszczególne zespoły, pokazujące jak sami postrzegamy siebie przez pryzmat schematycznego myślenia o danym narodzie. Dobrą okazją do wzajemnego poznania i zawiązania przyjaźni był wieczór karaoke, na którym zaprezentowano najpopularniejsze piosenki. Polskie „sokoły” zachęciły wszystkich do wspólnego śpiewania. Kolejne spotkanie odbędzie się jesienią w Tallinie. *(maw)*

## Uczniowie w obronie... żab



## Piękne i kolorowe zakładki



**NIESZKOWICE WIELKIE.**

W tamtejszym ZSG uroczyste odchodzono Dzień Ziemi. Z tej okazji uczniowie przygotowali przedstawienie, podczas którego poruszono temat ochrony gatunkowej żab, którym grozi wyginięcie. Podczas Dnia Ziemi zaprezentowano też zagadki ekologiczne i rozstrzygnięto konkurs plastyczny. – Tego typu akcje edukacyjne są świetnym ukoronowaniem wszystkich działań przyrodniczych i ekologicznych prowadzonych w szkole – podkreślają nauczyciele ZSG z Nieszkowic. *(maw)*

**BIELCZA.** Wszystkie są piękne, kolorowe i bardzo praktyczne. Kilkadziesiąt zakładek do książek napłynęło na konkurs ogłoszony przez Bibliotekę ZS w Bielczy. Wszystkie prace zaprezentowano na wystawie. Są wśród nich zakładki: wyklejane, haftowane, ozdobione plasteliną, modeliną, bibułą.

Autorzy najciekawszych z nich: Agata Zielińska, Patrycja Pamuła, Oskar Pudło otrzymali nagrody. Konkurs zorganizowano w ramach obchodów Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich. *(maw)*

## Weekend w kinie „REGIS”

**TITANIC 3D**

Reż. James Cameron  
USA, 194 min  
Wyk. Leonardo DiCaprio, Kate Winslet, Billy Zane.  
Absolutny przebój Jamesa Camerona tym razem w wersji 3D!  
Seanse: duża sala 11-14, 16 maja: godz. 20.30, 15 maja: godz. 17.30  
Film od 15 lat

**IRON SKY**

Reż. Timo Vuorensola  
Australia, Finlandia, Niemcy, 93 min.  
Wyk. Julia Dietze, Götz Otto, oraz Udo Kier.

Gdy w 1945 roku III Rzesza chyliła się ku upadkowi, z tajnej bazy na Antarktydzie naziści wysyłają na Księżyc misję ostatniej szansy. Seanse: duża sala 11-14, 16 maja: godz. 20.30, 15 maja: godz. 17.30  
Film od 15 lat

● **MIĘSKI DOM KULTURY w BOCHNI**  
ul. Regis 1, 32-700 Bochnia  
kinoregis@bochnia.pl

**Rezerwacje: 14 611 69 35 w. 27, pół godziny przed pierwszym seansem.**

## Szymon Kukła

Urodził się w 1979 roku, mieszka w Nowym Wiśniczu. Trzy lata temu wspólnie z żoną Katarzyną oraz Rafałem i Jarosławem Rodzajami i Bartłomiejem Wójcikiem założyli Grupę Odtwórstwa Historycznego „Per Saecula”. Stowarzyszenie działa przy Zamku w Wiśniczu